

ANDRZEJ SOKOŁOWSKI

ur. 1941; Komarów



Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Świdnik, współczesność, wybory samorządowe 1990, handel, przemiany gospodarcze, sklepy

Nastroje społeczne po wyborach samorządowych

Frekwencja wyborcza nie była duża. Już się zaczynał ten okres, że rząd wprowadza te reformy, te reformy są bolesne i ludzie zaczęli już pomaleńku trochę psioczyć. Na początku '90 roku już zaczyna być trochę odczuwalnie i ludzie zaczęli trochę tak patrzeć [krytycznie]. Z drugiej strony wiele spraw, jak właśnie sklepy, zakładanie swoich własnych firm, nie mogło mieć miejsca, bo ludzie nie mieli pieniędzy, bali się inwestować swoje własne oszczędności. Kiedy myśmy przeprowadzili sprzedaż tych sklepów – w sposób naprawdę demokratyczny, bo kto dał więcej za metr kwadratowy powierzchni, ten kupował – ludzie później rezygnowali: „A bo to za dużo”, „A to ja tego nie wyrobię”. Ja chodziłem, tłumaczyłem: „Słuchaj, chłopie, to ci się wróci...”. Później te sklepy synalkowie, córeczki komuchów wzięli, pokupowali dużo, bo wiedzieli, ktoś ich przygotował, ktoś powiedział, jak to robić: „Słuchaj, bierz i tu na handlu zarobisz najlepiej”. Ja wiedziałem, że na handlu zarobić można, bo [sam] handlowałem. Zresztą później w Świdniku takie rzeczy o mnie opowiadano, ile to mam sklepów, a ja taki rzeczywiście byłem durny, że ani jednego sklepu nie kupiłem w Świdniku, a trzeba było być beczelnym, żeby kupić sobie kilka.

Data i miejsce nagrania	2014-02-05, Nowy Krępiec
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil, Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"